

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant : Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej
lekarza dentysty W. M.

w sprawie lekarza dentysty **K. N.**

obwinionego z art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich

w zw. z art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 września 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonej B. T.

od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego

z dnia 17 listopada 2011 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego

z dnia 25 marca 2011 r

postanowił:

1. oddalić kasację;

2. zwolnić pokrzywdzoną B. T. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa, a w konsekwencji nakazać zwrot kwoty 750 (słownie: siedemset pięćdziesiąt) złotych, wniesionych przez nią tytułem opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

Lekarz dentysta K.N. orzeczeniem Okręgowego Sądu Lekarskiego z dnia 25 marca 2011 r., został uznany za winnego tego, że w dniach od 3 lipca do 1 sierpnia 2009 r. w gabinecie stomatologicznym „P.-D./.../”, nie wykazując należytej

staranności w postępowaniu diagnostycznym i leczniczym, nieprawidłowo zaplanował i wykonał uzupełnienie protetyczne u pacjentki B. T., tj. przewinienia dyscyplinarnego, określonego w art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. z 2009 r., Nr 219, poz. 1708 ze zm.) w zw. z art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej i za to została mu wymierzona kara dyscyplinarna upomnienia.

Odwołanie od tego orzeczenia wniosła pokrzywdzona B. T., wnioskując o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej kary dyscyplinarnej i wymierzenie obwinionemu kary nagany.

Naczelny Sąd Lekarski Naczelnej Izby Lekarskiej orzeczeniem z dnia 17 listopada 2011 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji.

Od orzeczenia Sądu *ad quem* kasację wniósł pełnomocnik pokrzywdzonej, podnosząc zarzut niewspółmierności orzeczonej kary oraz zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w daniu wiary twierdzeniom obwinionego, że przed przystąpieniem do leczenia pokrzywdzonej przeprowadził analizę stanu jej uzębienia, także na podstawie zdjęcia RTG.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego w zaskarżonym zakresie i orzeczenie w stosunku do obwinionego kary nagany.

Obwiniony K. N. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy zaznaczyć, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k., stawiany orzeczeniu Sądu drugiej instancji, może być skutecznie podnoszony o tyle, o ile Sąd *ad quem* dokonał zmiany ustaleń faktycznych w wyniku własnej oceny dowodów.

Taka sytuacja nie zaistniała. Kasacja obrońcy pokrzywdzonej, która w omawianym zakresie sprowadza się jedynie do kwestionowania ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, nie wykazując wadliwości w rozumowaniu Sądu *ad quem*, które wskazywałyby na wadliwość weryfikacji sposobu oceny materiału dowodowego.

W świetle zaś dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, za nietrafny należało uznać zarzut rażącej niewspółmierności kary. Przypisane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne miało charakter skutkowy tylko w zakresie nieprawidłowości wykonania zabiegu protetycznego. Nie przypisano mu natomiast zawinienia w zakresie dolegliwości odczuwanych przez pokrzywdzoną. Tymczasem to one, a nie wskazywane przez skarżącego zaniedbania w prowadzeniu dokumentacji medycznej przez obwinionego, miałyby doniosłe znaczenie dla określenia wagi czynu, którego ładunek społecznej szkodliwości mógłby wówczas uzasadniać wymierzenie kary surowszej.

Zagadnienie to jednak nie mogło być przedmiotem rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym, które dotyczy wyłącznie sfery normatywnej, tj. poprawności zastosowania przepisów prawa materialnego i procesowego, a nie dokonywaniu ustaleń faktycznych, czy choćby ich weryfikacji. Z tego względu kwestia dalszych skutków czynu obwinionego powinna była zostać podniesiona w odwołaniu (np. jako naruszenie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.i.l. poprzez oparcie ustaleń faktycznych na niepełnej opinii biegłego), co obligowałoby wówczas Sąd drugiej instancji do zajęcia stanowiska w ramach kontroli poprawności oceny dowodów, dokonanej w pierwszej instancji, zgodnie ze standardami kontroli instancyjnej, określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a przez to umożliwiałoby pośrednią kontrolę w drodze kasacji także i tego zagadnienia.

Jednak wobec braku zaskarżenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji w zakresie ustaleń, zachodzących co do następstw zabiegu protetycznego dla zdrowia pokrzywdzonej, nie było możliwe stawianie zarzutu błędnej kontroli instancyjnej Sądowi odwoławczemu, skoro nie był on zobligowany do jej dokonania w tym zakresie. Nie można ponadto pomijać faktu, że w chwili obecnej, po ponad 3 latach od zabiegu przeprowadzonego przez obwinionego, nie jest już możliwe powiązanie dokonanych przez niego czynności z negatywnymi skutkami, które mogłyby powstać u pokrzywdzonej.

Mając na uwadze powyższe należało oddalić kasację pokrzywdzonej.

Wydając postanowienie o oddaleniu kasacji Sąd Najwyższy uznał jednocześnie, że względy słuszności przemawiają za zwolnieniem B. T. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego (art. 112 pkt 1 u.i.l. w zw. z art. 624

§ 1 *in fine*, art. 634 i 518 k.p.k.). Należało zatem nakazać zwrot uiszczonej przez nią opłaty od kasacji.